

Wystąpienie Józefa Oleksego, Przedstawiciela Sejmu RP
podczas sesji plenarnej Konwentu,
Bruksela, 17 marca 2003 r.

Panie Przewodniczący,
Szanowny Państwo,

Uproszczenie instrumentów legislacyjnych Unii Europejskiej stanowi jeden z podstawowych warunków reformy, zmierzającej do większej przejrzystości europejskiego systemu tworzenia prawa. Obecny system jest bowiem trudny do zrozumienia przez obywateli. Po przeprowadzeniu wstępnej dyskusji nad pierwszymi 16 artykułami traktatu konstytucyjnego, które miały naturę raczej ogólną, obecnie wchodzimy w kwestie o charakterze wysoce technicznym.

W tym miejscu chciałbym jedynie zasygnalizować pewne kwestie, do których odniosłem się w formie poprawek pisemnych.

Zmiana nazewnictwa aktów prawnych bez zasadniczej zmiany ich treści nie jest w moim przekonaniu najlepszym rozwiązaniem. Użyta tutaj terminologia w postaci ustaw i ustaw europejskich może raczej wprowadzać w błąd niż służyć wyjaśnieniu. Ustawy, wbrew ogólnie przyjętym zasadom, nie są przecież przyjmowane tylko przez Parlament Europejski. Co prawda w moich pisemnych poprawkach nie sprzeciwiłem się zastosowaniu nowej terminologii, jednak obecnie pragnę podkreślić moje wątpliwości w tej materii.

Nawet w sytuacji zachowania nowej terminologii aktów prawnych w artykule 24, konieczne wydaje się być jasne rozróżnienie pomiędzy aktami prawnie wiążącymi oraz tymi, które wiążące nie są. W ten sposób, obok listy instrumentów wiążących można by ustanowić odrębną listę dla aktów niewiążących. Kategoria ta zawierałaby wówczas zalecenia, deklaracje, rezolucje i komunikaty interpretacyjne.

Art. 27 opisuje ważną kategorię aktów delegowanych. Możliwość delegowania władzy stanowienia aktów z pewnością sprawi, iż europejskie ustawy i europejskie ustawy ramowe będą krótsze, bardziej konkretne i nie nazbyt szczegółowe. Wolałbym jednak nie dokonywać podziału na istotne i nieistotne elementy ustawy czy ustawy ramowej jako, że z podziału tego niewiele wynika i nie jest on wystarczająco jasny.

Myślę wreszcie, że artykuł 28 w obecnym brzmieniu jest zbędny i należy z niego zrezygnować. Stanowi on niepotrzebne powtórzenie. Dotyczy bowiem aktów implementacyjnych podczas gdy obowiązek implementacji aktów wiążących Unii wynika z samej natury tych aktów. Ponadto w każdym akcie musi znaleźć się norma wskazująca sposób jego implementacji.

Dziękuję za uwagę